

Premier rozmawia z rzecznikiem

RPO : Spotkanie w sprawie służby zdrowia, traktatu UE i aborcji

LUKASZ CYBIŃSKI

Donald Tusk rozmawiał z rzecznikiem praw obywatelskich Januszem Kochanowskim wczoraj wieczorem przez niespełna 40 minut. - To było bardzo pożyteczne spotkanie. Mam nadzieję, że wyniknie z niego coś konstruktywnego - mówi „Rz” Kochanowski.

Głównym tematem była trudna sytuacja w służbie zdrowia. - Nasi eksperci przygotowali szereg propozycji reform, które mają poparcie m.in. Naczelnej Izby Lekarskiej, związków zawodowych lekarzy i prywatnych ubezpieczycieli. Premier wyraził nimi zainteresowanie - tłumaczy rzecznik.

Dyskutowano także o kontrowersyjnej kwestii ratyfikacji liżbońskiego traktatu reformującego Unię Europejską. Premier chce, aby zajął się nią Sejm i Senat. Kochanowski uważa, że powinno odbyć się w tej sprawie referendum.

Obaj zgodzili się za to, że powinna być ratyfikowana międzynarodowa konwencja bioetyczna, którą Polska podpisała 10 lat temu: - Ustaliliśmy, że potrzebne są kolejne spotkania, na których będziemy zastanawiać się nad skutkami ratyfikacji konwencji - mówi Kochanowski. Chce, by przy premierze powstała komisja bioetyczna składająca się z ekspertów prawnych, etyków i teologów.

Kochanowski mówił także o zmianach w ustawie aborcyjnej: - Trzeba uściślić nieprecyzyjne zapisy, aby uniknąć sytuacji podobnych do sprawy pani Alicji Tysiąc - tłumaczy. Rzecznik chce się spotkać w tej sprawie z ministrami zdrowia i sprawiedliwości, aby „uniknąć zawieruchy politycznej”.

RPO przypomniał premierowi październikowy wyrok Trybunału Konstytucyjnego, który uznał instytucję asesora za niezgodną z konstytucją. - Brak konkretnych działań w tej sprawie grozi zapaścią wymiaru sprawiedliwości - ostrzega.

Do kolejnej rozmowy premiera z rzecznikiem ma dojść w przyszłym tygodniu. *